



2(2)/2011

**BOŻENA SIERADZKA-BAZIUR**

**Język polityki –  
dotychczasowe prace  
oraz perspektywy badawcze**

Język jest systemem znaków służących do porozumiewania się ludzi. Współczesna polszczyzna jest bardzo zróżnicowana, a do czynników mających na to wpływ należą między innymi: zasięg geograficzno-terytorialny języka, sposób przekazywania komunikatu językowego, cel wypowiedzi, jej zakres tematyczny itd., co pozwala wyodrębnić takie odmiany naszego języka, jak na przykład: język ogólny, regionalny, mówiony, pisany, literacki, naukowy, religijny i wiele innych<sup>1</sup>. Wyrażenie „język polityki” odnoszące się do jednej z odmian funkcjonalnych polszczyzny

---

<sup>1</sup> Językoznawcy zajmujący się opisem zróżnicowania języka polskiego to m.in. Z. Klemensiewicz, S. Urbańczyk, A. Furdal, T. Skubalanka, D. Buttler, S. Gajda, W. Pisarek. Typologie odmian języka polskiego zaprezentowane przez tych badaczy referuje R. Przybylska w pracy: *Wstęp do nauki o języku polskim*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2003, s. 39-89. Żaden z tych badaczy nie wyodrębnił języka polityki jako osobnej odmiany języka, chociaż mieści się ona najprawdopodobniej w odmianie

pojawiło się w pracach językoznawczych stosunkowo niedawno. Jednym z pierwszych badaczy, który go użył, był J. Bralczyk, autor znanego artykułu wydanego w roku 1977<sup>2</sup>, jakkolwiek na temat języka, którym posługiwali się użytkownicy języka mówiący o działalności władzy państwowej w dziedzinie społecznej, wojskowej, gospodarczej, dotyczącej spraw wewnętrznych danego państwa czy jego kontaktów z innymi krajami, a także o działaniach jakichś grup społecznych, partii czy osób dążących do zdobycia lub utrzymania władzy, pisano już poprzednio wiele, o czym będzie mowa w dalszej części tego opracowania. W roku 1986 W. Pisarek zaproponował, aby badania dotyczące związków języka z polityką określić mianem politolingwistyki<sup>3</sup>. Jak wiadomo, język jako najdoskonalszy sposób porozumiewania się ludzi w obrębie danej społeczności należy do podstawowych narzędzi polityki. W różnych systemach, czy to totalitarnych, czy to demokratycznych, władza nad językiem jest w wielu wymiarach panowaniem nad społeczeństwem, ponieważ pomaga on w jej zdobywaniu oraz utrzymywaniu. Język polityki jest, według B. Walczaka, funkcjonalną odmianą języka ogólnego. Jest on stosowany w tekstach, które:

1) są wytwarzane przez środowisko polityków i ludzi z nimi związanych (doradców, rzeczników prasowych, pozostających na usługach polityków, specjalistów z dziedziny socjotechniki, propagandy, reklamy itp.) oraz dziennikarzy specjalizujących się w problematyce politycznej, 2) są adresowane intencjonalnie do wszystkich użytkowników języka ogólnego, 3) dotyczą sfery polityki i 4) odznaczają się dominacją funkcji perswazyjnej (przy obecności – w różnych tekstach tej odmiany w bardzo różnym stopniu, w tym również zerowym – także innych funkcji, takich jak informacyjna, ekspresywna czy autoteliczna<sup>4</sup>.

---

określanej przez niektórych z nich jako „styl perswazyjno-propagandowy”, „język publicystyczny”.

- 2 Por. J. Bralczyk, *Język polityki i polityka językowa*, „Socjolingwistyka”, t. 1, red. W. Lubaś, Warszawa 1977, s. 92-97.
- 3 Por. W. Pisarek, *Szkic wstępu do politolingwistyki*, „Prace Filologiczne”, t. XXXIII, Warszawa 1986, s. 55-60.
- 4 B. Walczak, *Co to jest język polityki?*, „Język a kultura”, t. 11. *Język polityki a współczesna kultura polityczna*, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1994, s. 20. Językoznawcy podjęli ożywioną dyskusję

Politolingwistyka obejmuje bardzo rozległy zakres badawczy i w tym artykule zostaną przedstawione tylko najważniejsze dotychczasowe prace z zakresu języka polityki oraz będą wskazane niektóre perspektywy badawcze. W tym celu zostanie omówiona zawartość trzech różnych bibliografii dotyczących języka polityki pod kątem semantyki zamieszczonych w nich tekstów oraz będą scharakteryzowane wybrane prace dotyczące tego zagadnienia.

Polscy językoznawcy poświęcili wiele uwagi językowi polityki. G. Dąbkowski i W. Gruszczyński w publikacji bibliograficznej z roku 2003 adresowanej do studentów dziennikarstwa wyodrębnili osobny dział poświęcony językowi polityki, w którym umieścili 81 pozycji bibliograficznych w układzie alfabetycznym i zawarli w nim reprezentatywny wybór prac z tego zakresu<sup>5</sup>.

Prace te można skategoryzować ze względu na ich semantykę i wyodrębnić następujące zakresy znaczeniowe:

1. Język polityki ogólnie.
2. Język polityki II Rzeczypospolitej Polskiej.
3. Język polityki PRL-u:
  - lat pięćdziesiątych;
  - lat sześćdziesiątych;
  - lat siedemdziesiątych;
  - lat osiemdziesiątych (język stanu wojennego).
4. Język polityki okresu przemian w Polsce.
5. Język polityków.
6. Język kampanii wyborczych.
7. Język wystąpień sejmowych.
8. Język konstytucji.
9. Dyskurs polityczny.
10. Nowomowa (dyskurs totalitarny).
11. Język antytotalitarny.

---

dotyczącą statusu języka polityki. Obszerne dane bibliograficzne dotyczące różnych stanowisk badawczych na temat tego zagadnienia są podane w pracy: K. Ożóg, *Uwagi o języku polskiej polityki po roku 1989*, [w:] A. Siewierska-Chmaj, J. Chłopecki, K. Ożóg, S. Gawroński, M. Tułeczki, P. Kładkowski, *Przekazy polityki*, Konsorcjum Akademickie, Kraków – Rzeszów – Zamość 2009, s. 83-112.

5 Por. G. Dąbkowski, W. Gruszczyński, *Nauka o języku. Bibliografia dla studentów dziennikarstwa*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2003, s. 66-69.

12. Propaganda, perswazja, reklama polityczna.
13. Ironia oraz inwektywy jako elementy walki politycznej.
14. Słownictwo polityczne oraz frazeologia języka polityki.
15. Metafory w języku polityki.
16. Kultura języka politycznego.
17. Humor językowy w polityce.

W zestawieniu bibliograficznym dotyczącym języka polityki sporządzonym przez G. Dąbkowskiego i W. Gruszczyńskiego najwcześniejsze prace z tego zakresu pochodzą z roku 1975, najnowsze z 2003, przy czym w latach siedemdziesiątych tych prac jest bardzo niewiele, stopniowo ich przybywa w latach osiemdziesiątych, a prawdziwy rozkwit przeżywa politolingwistyka po roku 1989. Ożywienie badań dotyczących języka polityki, ale też na przykład języka religijnego, ma związek z nową sytuacją, jaka nastąpiła wtedy w Polsce, gdy odzyskała ona suwerenność i stała się państwem demokratycznym, w którym panuje wolność słowa. W przytoczonej bibliografii przeważają prace zawierające ogólne rozważania dotyczące statusu języka polityki oraz zmian w publicznych zwyczajach językowych. Zainteresowaniem językoznawców cieszyły się także wypowiedzi polityków występujących w kampaniach wyborczych, sporo uwagi poświęcono nowomowie oraz inwektywom jako elementowi walki politycznej. Jak to już wcześniej zostało powiedziane, dane bibliograficzne dotyczące języka polityki zamieszczone w tej bibliografii obejmują lata 1975-2003. Po roku 2003 językoznawcy poświęcają jeszcze więcej uwagi językowi polityki. W roku 2004 na rynku wydawniczym pojawiła się interesująca publikacja zawierająca prezentację i analizę pojęć politycznych i społecznych krajów Europy Środkowej i Wschodniej<sup>6</sup>. Integralną częścią tego opracowania jest zestawienie wybranej literatury przedmiotu autorstwa E. Sękowskiej za lata 1998-2003<sup>7</sup>. Ma ono węższy zakres czasowy, aniżeli bibliografia języka polityki autorstwa G. Dąbkowskiego i W. Gruszczyńskiego i zawiera 63 pozycje bibliograficzne, przy

---

6 Por. *Język – Polityka – Społeczeństwo. Słownik pojęć politycznych i społecznych krajów Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Dubisz, J. Porayski-Pomsta, E. Sękowska, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2004.

7 Por. tamże, s. 251-253.

czym część z nich występuje w wymienionej poprzednio bibliografii, inne zaś to pozycje nowe, które umożliwiają wyodrębnienie kolejnych zakresów tematycznych, takich jak:

1. Dyskurs polityczny polskiej prasy.
2. Semantyka wyrazów „ojczyzna”, „demokracja”, „globalizacja”.
3. Magia i rytuał w tekstach polityków.
4. Słowiańskie słownictwo społeczno-polityczne w opisie kognitywnym.
5. Poprawność polityczna.
6. Obce prace dotyczące języka polityki, w tym tłumaczenia.

W 2009 roku ukazała się praca A. Kampki na temat perswazji w języku polityki. Bibliografia zamieszczona w tej pracy jest bardzo obszerna, liczy ponad 300 pozycji, z których nieco więcej niż połowa dotyczy języka polityki. Nowe kategorie tematyczne, w stosunku do tych, które były reprezentowane w bibliografii G. Dąbkowskiego i W. Gruszczyńskiego oraz E. Sękowskiej to:

1. Gra polityczna.
2. Analiza językowa tekstów blogów polityków.
3. Politologiczno-semantyczna analiza *expose* premierów Polski.
4. Retoryka partii politycznych.
5. Techniki erystyczne w publicznych sporach.
6. Komunikowanie się polityków z wyborcami<sup>8</sup>.

Jak widać z powyższych zestawień, polskie prace językoznawcze dotyczące tej funkcjonalnej odmiany języka są niezmiernie synkretyczne i zróżnicowanie to dotyczy przede wszystkim semantyki prezentowanych zagadnień. Analiza tematyczna zawartości dotychczasowych prac z zakresu języka polityki pozwala wyodrębnić następujące duże bloki tematyczne:

1. Język polityki ogólnie.
2. Język polityki II Rzeczypospolitej Polskiej, PRL-u, stanu wojennego i III Rzeczypospolitej Polskiej.
3. Język polityków.
4. Język kampanii wyborczych.
5. Język wystąpień sejmowych.

<sup>8</sup> Por. A. Kampka, *Perswazja w języku polityki*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2009.

6. Język dokumentów politycznych.
7. Dyskurs polityczny polskiej prasy.
8. Język partii politycznych.
9. Dyskurs totalitarny (nowomowa) i antytotalitarny.

Konkretne prace z zakresu politoligwistyki, polskie i obce (w tym tłumaczenia), odnotowywane przez wymienione powyżej bibliografie przynależą zwykle do więcej niż jednego zakresu tematycznego spośród wyodrębnionych dziewięciu. Analizując opracowania językoznawcze z zakresu języka polityki, można zauważyć dysproporcję ilościową odnoszącą się do analiz tekstów tworzonych w ramach tej dziedziny działalności człowieka, jaką jest polityka w jej aspekcie historycznym. Językoznawcy bardzo rzadko zajmowali się tekstami dotyczącymi zdobywania i utrzymywania władzy z okresu sprzed II wojny światowej. Po roku 1989 powstało bardzo wiele prac dotyczących języka polityki w odniesieniu do okresu powojennego i nieco prac analizujących język polityki epok wcześniejszych<sup>9</sup>. Do grupy nielicznych prac poświęconych zagadnieniom z zakresu języka polityki, a odnoszących się do okresu sprzed II wojny światowej należy zaliczyć między innymi opracowanie L. Wasilewskiego z roku 1912 dotyczące gwary partyjnej w Królestwie Polskim<sup>10</sup>, artykuł M. Karasia na temat gwary partyjnej używanej przed I wojną światową, który ukazał się w 1951 roku<sup>11</sup>

- 
- 9 Wspomnieć też należy o sporej grupie prac dotyczących kształtowania się polskiego słownictwa politycznego. Są to głównie opracowania A. Zajdy: *Nazwy urzędników staropolskich (do roku 1600)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, „Prace Językoznawcze”, z. 31, Kraków 1970; *Nazwy staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat (do 1600 roku)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, „Prace Językoznawcze”, z. 60, Kraków 1979; *Staropolska terminologia prawnicza (do 1500 r.)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1990. Sporą grupę innych jeszcze prac z zakresu kształtowania się tego typu słownictwa podaje w swoim artykule A. Kudra, por. *Rozwój semantyczny pola wyrazowego 'państwo' w okresie średniopolskim*, „Studia i Materiały Polonistyczne”, t. 3, Piotrków Trybunalski 1997, s. 205-213.
  - 10 Por. L. Wasilewski, *Słowniczek gwary partyjnej w Królestwie Polskim*, „Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności” V, 1912, s. 363-391.
  - 11 Por. M. Karaś, *Kilka uwag o polskiej gwarze partyjnej przed pierwszą wojną światową*, „Język Polski” XXXI, 1951, z. 1, s. 15-23.

i F. Pełowskiego o słownictwie i frazeologii polskiej publicystyki funkcjonującej w języku z oświeceniu i romantyzmie z roku 1961<sup>12</sup>. W roku 1994 ukazała się monografia historyczno-językowa I. Kamińskiej-Szmaj poświęcona zagadnieniu języka propagandy politycznej w prasie w pierwszych latach istnienia II Rzeczypospolitej (1919-1923). Autorka wyekscerpowwała materiał badawczy z takich czasopism, jak: „Gazeta Warszawska”, „Kurier Poznański”, „Piast”, „Kurier Poranny”, „Robotnik”, „Nowy Przegląd”. Początkowa część tytułu tej monografii: *Judzi, zohydza, ze czci odziera* oddaje charakter omawianego materiału leksykalnego, gdyż dziennikarstwo międzywojennej prasy polskiej cechowała bezwzględna dążność do osiągnięcia sukcesu politycznego, czego wyrazem była brutalizacja języka. W swojej monografii autorka omawia między innymi środki językowo-stylistyczne analizowanych tekstów, takie jak na przykład związki frazeologiczne czy metaforyzację oraz stereotypy Żyda i bolszewika, które stanowiły narzędzie propagandy<sup>13</sup>. Praca I. Kamińskiej-Szmaj zawiera znaczną ilość bardzo dobrze dobranych przykładów. Autorka, omawiając na przykład sposób prezentowania przeciwnika politycznego, podaje:

„Kurier Poznański” np. nazywa partie lewicowe „socjalistycznymi awanturnikami”, „doktrynerami klasowymi”, „socjalistycznymi rozwyrdrzeńcami”. Podobnego słownictwa używa „Gazeta Warszawska”: „lewicowe szajki opryszków”, „klika żydowsko-masońska”, „wichrzyciele i podżegacze lewicowi”. (...) Z kolei według „Robotnika” endecja (prawica, reakcja, Chjena) to „rozkładowe i demoralizujące ugrupowanie”, „bankrutująca polityczna przedstawicielka burżuazji polskiej”, „mafia polityczna”, „szajka”, „motłoch”, „klika”, „zgraja”, „pijana banda”, „prawicowy bolszewizm”, „prawicowy faszyzm”. Zwolennicy endecji to „obłudnicy księżo-endecy”, „pachołkowie”, „płatna służba”, „tłum łobuzów”<sup>14</sup>.

12 Por. F. Pełowski, *Słownictwo i frazeologia polskiej publicystyki okresu Oświecenia i Romantyzmu*, PIW, Warszawa 1961.

13 Por. I. Kamińska-Szmaj, *Judzi, zohydza, ze czci odziera. Język propagandy politycznej w prasie 1919-1923*, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1994.

14 Tamże, s. 37-38.

I. Kamińska-Szmaj zwraca uwagę na to, że dziennikarze zaangażowani politycznie w latach 1919-1923

porzucili intelektualną refleksję nad życiem politycznym, wychodząc zapewne z założenia, że sumienna i rzetelna analiza nie zyska im dużego grona odbiorców. W burzliwych dniach walki o władzę, gdy do gry politycznej zostały włączone masy, zwyciężyło przekonanie, że polityka jest tym bardziej skuteczna, im jest mniej moralna. Zasada ta zwyciężyła również w doborze językowych środków perswazji<sup>15</sup>.

Do najnowszych prac analizujących teksty polityczne okresu sprzed II wojny światowej należy monografia M. Karamańskiej, w której autorka prezentuje słownictwo polityczne używane w Polsce w latach 1926-1939. Leksyka omawiana w tej pracy obejmuje między innymi słownictwo nazywające szersze społeczności, warstwy i grupy społeczne oraz członków tych grup (np. „społeczeństwo”, „naród”, „publiczność”, „obywatele”), nazywające poglądy, przekonania, ideologie, ustroje („demokracja”, „imperializm”, „komunizm”, „militaryzm”, „szowinizm”) czy nazywające ugrupowania o charakterze politycznym („koło”, „sfera”, „siła”, „żywioty”)<sup>16</sup>.

Z kolei przedmiotem opisu w pracy I. Kamińskiej-Szmaj z roku 2007 jest język komunikacji politycznej w czasach II RP, PRL i III RP. W monografii tej pokazane zostały werbalne środki perswazji typowe dla danej epoki historycznej, w tym głównie inwektywy, czyli słowne obrazy, obelgi i zniewagi używane wobec przeciwnika politycznego w latach 1918-2000. Materiał zawarty w tym leksykonie jest bardzo bogaty, został on zaprezentowany w obrębie *Słownika inwektyw politycznych*, do którego dołączono trzy *Listy hasel*, gromadzące inwektywy używane w poszczególnych okresach historycznych. A oto przykładowe słowne obelgi i zniewagi zamieszczone w *Słowniku inwektyw używane w II RP* („agentura piśmudczyzny”, „antysemityzm zoologiczno-zdżiczały”, „pachołkowie wyzwolenczych bolszewików”), PRL („ekspozytura imperializmu

---

15 Tamże, s. 219.

16 Por. M. Karamańska, *Słownictwo polityczne drugiej Rzeczypospolitej polskiej w latach 1926-1939*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2007.



amerykańskiego”, „amerykańsko-hitlerowscy gauleiterzy z polskimi zdrajcami narodu u boku”) i III RP („antyeuropejski palant”, „birbant Maryjan”)<sup>17</sup>.

Językoznawcy zajmujący się politolingwistyką badają też idiostyl konkretnego polityka. W książce autorstwa M. Dawidziak-Kładocznej z roku 2004 przedmiotem opisu stał się język J. Piłsudskiego – jednej z najbardziej znanych postaci w historii Polski. Marszałek realizował swoje wojskowe i polityczne funkcje nie tylko czynem, ale też przy pomocy słowa. Dorobek pisarski J. Piłsudskiego jest bogaty ilościowo, składają się na niego różne formy i gatunki wypowiedzi, które można zaliczyć do publicystyki, pamiętnikarstwa, historii wojskowości oraz urzędowo-okolicznościowego oratorstwa. Należą do nich zarówno teksty pisane przez Marszałka własnoręcznie, jak i dyktowane czy też wygłaszane. Fragmenty wypowiedzi J. Piłsudskiego autorka zamieściła w *Aneksie* (s. 283-308); znalazły się w nim zarówno teksty patetyczne, jak i dosadne. Autorka przeanalizowała język tego wielkiego polityka, pisząc między innymi o ekspresywności jego wypowiedzi, perswazyjnych walorach rozkazów i uroczystym charakterze jego przemówień okolicznościowych<sup>18</sup>.

Język polityki okresu PRL opisywany był w trakcie jego istnienia oraz po roku 1989.

Miał on charakter w zasadzie jednolity ze względu na centralizację oraz ideologizację władzy. Zagadnienie to w roku 2001 przedstawiła obszernie J. Fras, pisząc między innymi o monopolu narzucanego przez władze partyjne języka polityki, o sterowaniu mediami i źródłach oficjalnego słownictwa, którymi były dokumenty PZPR szczebla centralnego. W okresie od 1944 do 1989 roku wszystkie naukowe opracowania słownikowe i encyklopedyczne powstawały pod nadzorem cenzury i ich język nosił niewątpliwie piętno swoich czasów<sup>19</sup>. Na podstawie analizy materiału językowego J. Fras

17 Por. I. Kamińska-Szmaj, *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918-2000*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.

18 Por. M. Dawidziak-Kładoczna, *„Cherlacy z sercem oziębłym”. O języku pism i mów Józefa Piłsudskiego*, Oficyna Wydawnicza LEKSEM, Łask 2004.

19 I tak np. monumentalne jedenastotomowe dzieło leksykograficzne stworzone pod red. W. Doroszewskiego, czyli *Słownik języka polskiego* wydawany w latach 1958-1969 raczej zawodzi badaczy zajmujących się językiem

wskazała szczególnie często używane wówczas związki wyrazowe, takie jak na przykład: „bratnie kraje”, „przewodnia siła”, „ogniwo władzy ludowej”, „reakcyjne kręgi”, „wrogie elementy”, „demokracja ludowa”. Przejawem rytualizacji języka polityki jest powielanie całych fraz, na przykład: „lud pracujący miast i wsi”, „wróg klasowy”<sup>20</sup>. Autorka zwraca uwagę na to, że wiele z takich „skrzydlatych słów” ma zakorzenienie w kulturze i pisze:

Oślawiony zapluty karzeł reakcji z afisza propagandowego wyszydzającego AK w 1945 roku ma swój pierwowzór w przemówieniu J. Piłsudskiego z roku 1923<sup>21</sup>.

J. Fras wspomina także o tym, że twórcy tekstów politycznych mają świadomość potencjału perswazyjnego tkwiącego w akcie nazywania obiektów rzeczywistości, czego przejawem jest zmienianie nazw miejscowych towarzyszące przemianom ustrojowym. I tak na przykład Katowice od roku 1953 do 1956 były nazywane „Stalino-grodem”. Szczególną wagę przywiązywano do tytułowania ważnych ówczesnych osobistości, W. Lenin był „Genialnym Wodzem Proletariatu”, B. Bierut zaś „Pierwszym Budowniczym Polski Ludowej”. Politycy unikali mówienia o pewnych faktach wprost, dlatego posługiwali się niejednokrotnie tak zwanym językiem ezopowym. Przykładem może być to, że w przemówieniu wprowadzającym stan wojenny W. Jaruzelski posłużył się presupozycją, wskazując na zagrożenie interwencją ze strony ZSRR: „Z tego kryzysu musimy wyjść o własnych siłach”<sup>22</sup>. Inne zabiegi językowe stosowane przez polityków w tym okresie to inwektywne teksty kampanijne oraz przemilczenie (rodzaj kłamstwa nie wprost). J. Fras pisze:

---

religijnym, gdyż pojęcia odnoszące się do dogmatów czy kultu religijnego zostały opracowane niedokładnie i tendencyjnie, o czym pisze obszernie J. Sobczykowa w artykule *Leksyka religijna w słowniku współczesnego języka polskiego* („Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” z. L, 1994, s. 129-139).

20 Por. J. Fras, *Język polityki*, [w:] *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, red. S. Gajda, Uniwersytet Opolski – Instytut Filologii Polskiej, Opole 2001, s. 318-350.

21 J. Fras, *Język polityki*, art. cyt., s. 335.

22 Tamże, s. 337.

Przemilczenie jest rodzajem kłamstwa nie wprost. Jego stosowanie przyczynia się do tworzenia fałszywego obrazu rzeczywistości. Zatajanie informacji negatywnych sprzyja powstawaniu pozytywnego wizerunku w mediach (na pierwszych stronach gazet, w głównych wydaniach audycji informacyjnych publikowano jedynie informacje pozytywne). W komunikowaniu politycznym okresu Polski Ludowej przemilczenie było jednym z najważniejszych środków utrzymywania monopolu informacyjnego. Przemilczaniu podlegały pewne zjawiska społeczne i obyczajowe (np. życie religijne, patologie społeczne w środowiskach robotniczych, przestępczość, czarny rynek), wydarzenia (np. strajki, katastrofy, zagrożenia, zwłaszcza ekologiczne), istnienie cenzury<sup>23</sup>.

J. Fras zwraca także uwagę na zabiegi językowe służące uwzniośleniu tekstów i podniesieniu ważności ich treści<sup>24</sup>. Do grupy opracowań analizujących język PRL-u należą też monografie: P. Nowaka, dotycząca języka publicystyki polskiej z pierwszej połowy lat pięćdziesiątych<sup>25</sup>, M. Czyżniewskiego na temat propagandy politycznej władzy ludowej w Polsce w pierwszych latach powojennych<sup>26</sup>, J. Bralczyka poświęcona językowi partyjno-państwowej propagandy szerzonej w latach 70.<sup>27</sup> oraz praca tego samego autora języka polityki lat 80. i 90.<sup>28</sup>. J. Bralczyk, podsumowując ustalenia językoznawców analizujących język propagandy partyjno-państwowej z lat 1950-1980, stwierdza, iż do jego cech charakterystycznych należała między innymi dwuwartościowość ocen, magiczność, rytualność, schematyczność i szablonizacja, co prowadziło do poźorności, fikcyjności porozumienia nadawcy (władzy) z odbiorcą

23 Tamże, s. 337.

24 Por. tamże, s. 337-338. Oto jeden z przykładów wypowiedzi, z elementami stylu wysokiego, który miał uwiarygodnić przekaz: „Kontynuujemy dzieło afirmacji socjalizmu...”.

25 Por. P. Nowak, *Swoi i obcy w językowym obrazie świata. Język publicystyki polskiej z pierwszej połowy lat pięćdziesiątych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002.

26 Por. M. Czyżniewski, *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce 1944-1956*, Wydawnictwo Naukowe Grado, Toruń 2005.

27 Por. J. Bralczyk, *O języku polskiej propagandy politycznej lat siedemdziesiątych*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2001.

28 Por. J. Bralczyk, *O języku polskiej polityki lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2003.

(obywatelem), zastępowania świata realnego światem wymyślnym, życzeniowym i przedstawianym takimi tekstami, jak hasła, artykuły wstępne, wystąpienia na plenach i zebraniach<sup>29</sup>.

Szczególnym zainteresowaniem językoznawców cieszyło się zagadnienie nowomowy utożsamianej często z językiem polityki. Prace poświęcone tej problematyce ukazywały się przede wszystkim w okresie istnienia PRL-u. Wyraz „nowomowa” jest kalką angielskiego neologizmu *newspeak* użytego przez G. Orwella w powieści *Rok 1984* na określenie języka narzuconego społeczeństwu przez władzę. Był on tak skonstruowany, że za jego pomocą nie można było sformułować gramatycznie poprawnych wypowiedzi niezgodnych z aktualną linią polityczną. W Polsce od połowy lat 70. nowomową nazywano język oficjalnej propagandy politycznej. „Nowomowa” to narzędzie manipulacji językowej i oznacza negatywnie oceniany zbiór środków wyrazowych oraz frazeologicznych, które są wykorzystywane w propagandzie politycznej lub ideologicznej państwa, partii czy innej organizacji dążącej do panowania nad świadomością ludzi<sup>30</sup>. Literatura poświęcona temu zagadnieniu jest niezmiernie bogata; wskazać tu należy przede wszystkim prace M. Głowińskiego, R. Grzegorzczkovej i J. Sambor<sup>31</sup>. Do ważniejszych opracowań dotyczących tego zagadnienia należą też: *Język propagandy* oraz zbiór artykułów z sesji ogólnopolskiej poświęconej nowomowie, która odbyła się na Wydziale Filologicznym UJ w roku 1981. Jej organizatorem był Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, a udział w niej wzięli i artykuły opublikowali tacy wybitni językoznawcy, jak na

29 Por. J. Bralczyk, *O używaniu języka w polskiej polityce w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] *Polszczyzna 2000. Oredzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Ośrodek Badań Prasoznawczych, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1999, s. 197-198.

30 Por. *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków, 1991, hasło: „nowomowa”.

31 Por. M. Głowiński, *Nowomowa po polsku*, Wydawnictwo PEN, Warszawa 1990; M. Głowiński, *Mowa w stanie oblężenia (1982-1985)*, Open, Warszawa 1996; R. Grzegorzczkova, *Nowomowa a problem funkcji wypowiedzi*, „Poradnik Językowy” 1985, z. 6, s. 378-381; J. Sambor, *Nowomowa – język naszych czasów*, „Poradnik Językowy” 1985, z. 6, s. 365-377, a także M. Głowiński, *Nowomowa*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, s. 173-182.

przykład: A. Heinz, J. Puzynina, A. Bogusławski, M.R. Mayenowa, L. Bednarczuk i J. Bralczyk<sup>32</sup>. M. Głowiński, pisząc w roku 2006 o języku polityki, stwierdza, że w ostatnich latach wrócił on do stanu znanego z mowy PRL-u. Do jego właściwości zalicza między innymi charakter oskarżycielski wypowiedzi polityków, ich pasję demaskatorską, jego nacechowanie wyraźnie insynuacyjne<sup>33</sup>. Opis języka propagandy stał się przedmiotem opracowań wielu badaczy, nie tylko językoznawców. Wspomnieć tu należy o stosunkowo nowej, znanej pracy T. Głowińskiego z zakresu historii na temat hitlerowskiej propagandy politycznej wobec Polaków w czasie wojny<sup>34</sup>.

Jedną z najciekawszych książek, będących opisem przemian, jakie zaszły w języku polityki od roku 1989, to *Słowa na wolności* I. Kamińskiej-Szmaj. Jest to prezentacja procesu wyzwiania się słów spod skostniałych struktur języka peerelowskiej propagandy, analiza językowa sporów publicznych po 1989 roku (o krzyże w Oświęcimiu, o antysemityzm Polaków), rozważania na temat folkloru i dowcipu politycznego. I. Kamińska-Szmaj przeanalizowała też język, jakim pisano o polityce w takich czasopismach, jak „Gazeta Wyborcza”, „Gazeta Polska” oraz „Nie” J. Urbana. Autorka stwierdza, iż skrajnym przykładem wulgaryzacji języka polityki są teksty zamieszczane w tygodniku „Nie”<sup>35</sup>. Inni badacze również

32 Por. *Język propagandy*, red. S. Amsterdamski, A. Jawłowska, T. Kowalik, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1979; *Nowomowa, Materiały z sesji naukowej poświęconej problemom funkcjonowania języka we współczesnych społeczeństwach*, red. J. Rokoszowa, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 16-17 stycznia 1981, *Zeszyty Edukacji Narodowej*, Londyn 1984.

33 Por. M. Głowiński, „Polityka” nr 50 (2584) z dnia 2006-12-16, „Niezbędnik Inteligenta”, s. 14-18, <<http://archiwum.polityka.pl/art/pisomowa-czyli-o-wolnoamerykance-jezykowej,362600.html>> (dostęp: 29.12.2010).

34 Por. T. Głowiński, *O nowy porządek europejski. Ewolucja hitlerowskiej propagandy politycznej wobec Polaków w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000.

35 Por. I. Kamińska-Szmaj, *Słowa na wolności. Język polityki po 1989 roku*, Wydawnictwo EUROPA, Wrocław 2001. Autorka odpiera ewentualne zarzuty dotyczące tego, dlaczego temu tygodnikowi poświęciła tyle uwagi i pisze, że było to konieczne, gdyż środki językowe w nim wykorzystywane „niepostrzeżenie przenikają do języka polityki”. I. Kamińska-Szmaj piętnuje fakt, że treści prezentowane w tym tygodniku: „wprowadzają spory chaos moralny przez świadome niszczenie wszelkich wartości i przez propagowanie ideologii «pańszwiniizmu»” (s. 9).

zajmowali się językiem polityki używanym w konkretnych czasopismach dawnych i współczesnych. Temu zagadnieniu poświęciła swoją monografię B. Kudra<sup>36</sup>, wspomnieć tu też można o pracy magisterskiej J. Kaczmarka<sup>37</sup> eksцерpującego swój materiał z „Tygodnika Powszechnego” czy o artykule U. Gajewskiej, piszącej na temat tekstów publikowanych w „Naszym Dzienniku”<sup>38</sup>. Do grupy prac ostro piętnujących niektóre wypowiedzi o charakterze politycznym używane w prasie należy obszerna książka S. Kowalskiego i M. Tulli, prezentująca mowę nienawiści charakterystyczną dla takich czasopism, jak: „Nasz Dziennik”, „Nasza Polska”, „Głos”, „Najwyższy Czas”, „Tygodnik Solidarność”<sup>39</sup>.

Na uwagę zasługuje też wydany w roku 2009 słownik rejestrujący i opisujący polszczyznę polityczną po roku 1989 autorstwa R. Zimnego i P. Nowaka. Zawiera on hasła dwojakiemu rodzaju: przedmiotowe (materiałowe), prezentujące „językowe symbole polityczne”, które weszły do polszczyzny ogólnej, takie jak „Nie chcem, ale muszem” czy „plan Balcerowicza” oraz problemowe, do których należą na przykład: „agresja werbalna”, „manipulacja”, „poprawność polityczna”. Praca zawiera także niewielką, dobrze zestawioną bibliografię dotyczącą polityki<sup>40</sup>.

Poprawność językowa wypowiedzi polityków, dziennikarzy czy innych osób zajmujących się polityką jest również przedmiotem różnorodnych analiz językoznawczych. M. Marcjanik zwraca uwagę na łamanie norm grzecznościowych w wypowiedziach publicznych

36 Por. B. Kudra, *Kreatywność leksykalna w dyskursie politycznym polskiej prasy lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001.

37 Por. J. Kaczmarek, *Język polityki na materiale Tygodnika Powszechnego za lata 2006-2007*, Piotrków Trybunalski, maszynopis pracy magisterskiej pisanej pod kierunkiem B. Sieradzkiej-Baziur i obronionej w 2009 roku.

38 Por. U. Gajewska, *Dyskredytacja jako narzędzie walki z przeciwnikiem politycznym (na podstawie „Naszego Dziennika”*, [w:] *Literatura i język wczoraj i dziś*, red. E. Błachowicz, J. Lizak, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2007, s. 75-82.

39 Por. S. Kowalski, M. Tulli, *Zamiast procesu. Raport o mowie nienawiści*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2003.

40 Por. R. Zimny, P. Nowak, *Słownik polszczyzny politycznej po roku 1989*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.

i medialnych, pisząc o formach „wy”, „wasz” świadczących o nadmiernym skracaniu dystansu między rozmówcami (np. „Jesteście jak wędliny z Tesco. Baleron czy szynka, smakuje jednakowo” – poseł J. Brudziński o posłach Platformy Obywatelskiej, TVN24, „Magazyn 24 godziny”, 9.04.2008), a także o stosowaniu epitetów wobec osób publicznych, które stanowią jedną z form walki politycznej. Inne formy językowe tego typu to ośmieszające bon moty (np. „Kazimierz Marcinkiewicz łże tak, że słońcu wstyd świecić” były wicemarszałek Sejmu, poseł L. Dorn na swoim blogu w Onet.pl, 26.05.2008), wulgaryzmy, aluzje seksualne itp. M. Marcjanik, podsumowując swoje rozważania, stwierdza między innymi, że przedstawione przez nią przykłady łamania norm grzeczności w wypowiedziach polityków są odbiciem stanu obyczajów w Polsce na początku XXI wieku. Łamanie tych norm w sytuacjach publiczno-medialnych zasługuje na szczególne potępienie, ze względu na to, że zachowania językowe w tych sytuacjach mają charakter opiniotwórczy<sup>41</sup>.

Językoznawcy poświęcili też sporo uwagi badaniom języka sejmowego. Do najważniejszych opracowań z tego zakresu należy praca B. Batko-Tokarz, która w swojej monografii poddała analizie język posłów występujących w Sejmie w czasie debat w trakcie jego IV kadencji (2001-2005). Rozprawa ta jest prezentacją niektórych swoistości języka polskiej polityki w III Rzeczypospolitej. Autorka zauważa, że w politycznym dyskursie od początku lat 90. wyraźny jest brak porozumienia, gdyż celowo uwypuklane są różnice światopoglądowe, a rozbieżności w poglądach elity politycznej przeważają nad zbieżnościami<sup>42</sup>. Podobne zagadnienie opracowała E. Laskowska, analizując język tekstów parlamentarnych z kadencji Sejmu z lat 1997-2001. Autorka zajęła się głównie zagadnieniem funkcji wypowiedzi parlamentarnych, do których zaliczyła funkcję powiadamiania, emotywną, działania i omówiła problem

41 Por. M. Marcjanik, *Mówimy uprzejmie. Poradnik językowego savoir-vivre'u*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 165-175; por. też wspomnianą poprzednio pracę I. Kamińskiej-Szmaj, *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918-2000*, dz. cyt.

42 Por. B. Batko-Tokarz, *Perswazja w dyskursie sejmowym*, Wydawnictwo «scriptum», Kraków 2008, s. 222.

perswazji, czyli podstawowego sposobu działania językowego w wypowiedziach parlamentarnych<sup>43</sup>.

Bibliografie językoznawcze odnotowują też sporo prac poświęconych językowi kampanii wyborczych. Zagadnieniem tym zajmował się głównie K. Ożóg, autor artykułów poświęconych temu zagadnieniu oraz monografii *Język w służbie polityki. Językowy kształt kampanii wyborczych*<sup>44</sup>. Rozprawa dotyczy zagadnień związanych z językowymi aspektami prowadzenia kampanii wyborczych prowadzonych w Polsce od roku 1989. Przedmiotem analizy stały się teksty wyborcze, takie jak: slogany, ulotki, programy wyborcze partii, foldey wyborcze, listy do wyborców, afisze, piosenki wyborcze, książki, konwencje, gazety wyborcze – jednodniówki, wywiady prasowe z kandydatami, reklamówki radiowe i telewizyjne. Autor przeanalizował w swojej pracy głównie mechanizmy retoryczne w tekstach wyborczych oraz przedstawił językowy kształt obietnic wyborczych. K. Ożóg zaprezentował też zagadnienie perswazyjności nazw komitetów wyborczych oraz kultury języka w tekstach wyborczych<sup>45</sup>.

W obręb politolingwistyki wchodzi też badanie idiostylu konkretnego polityka. Poprzednio została zreferowana praca M. Dawidziak-Kładoczej na temat języka J. Piłsudskiego, wspomnieć też należy o tym, że przedmiotem analiz J. Bralczyka stał się język L. Wałęsy<sup>46</sup>.

A. Siewierska-Chmaj oraz A. Kampka analizowały język propagandy politycznej, badając *expose* polskich premierów<sup>47</sup>. Językoznawcy prezentowali też semantykę wybranych wyrazów

43 Por. E. Laskowska, *Dyskurs parlamentarny w ujęciu komunikacyjnym*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz 2004; por. też: S. Kowalski, *O sejmowej antyetykietce*, [w:] *Zmiany w publicznych zwyczajach językowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska, Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN, Warszawa 2001, s. 85-91.

44 Por. K. Ożóg, *Język w służbie polityki. Językowy kształt kampanii wyborczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2004.

45 Por. tamże.

46 Por. J. Bralczyk, *O języku Wałęsy*, [w:] tegoż, *O języku propagandy i polityki*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2007, s. 260-281.

47 Por. A. Siewierska-Chmaj, *Język polskiej polityki. Politologiczno-semantyczna analiza expose premierów Polski w latach 1919-2004*, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie, Rzeszów 2006; A. Kampka, *Perswazja w języku polityki*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2009.



z pola semantycznego „polityka”. Do prac tego typu należy monografia J. Legomskiej, która w swojej dysertacji podjęła próbę odkrycia sposobu rozumienia pojęć „państwo”, „naród”, „ojczyzna” przez Polaków w polszczyźnie epoki piśmiennej do końca XVI wieku. Główną część rozprawy stanowią rozdziały zatytułowane: *Państwo w dawnej polszczyźnie* (rozdział drugi); *Naród w dawnej polszczyźnie* (rozdział trzeci); *Ojczyzna w dawnej polszczyźnie* (rozdział czwarty). Nowatorstwo prezentacji dawnych znaczeń analizowanych wyrazów oraz ewolucji semantycznych, jakie zachodziły w ich obrębie, polega na stworzeniu dokładnych, skrupulatnych 34 wykresów obrazujących sieć znaczeń, do której odsyłają te leksemy. Modele sieciowe zamieszczone w pracy umożliwiają dokładny ogląd pojęć wspólnych wszystkim trzem badanym leksemom<sup>48</sup>. A. Kiklewicz i M. Wilczewski pisali natomiast o funkcjonowaniu wyrazu „miłość” w dyskursie publicystycznym. Podstawę artykułu stanowi fakt, że w czasie wyborów parlamentarnych w roku 2007 wyraz ten był aktywnie wykorzystywany przez polityków Platformy Obywatelskiej jako jedno z kluczowych haseł ideologicznych<sup>49</sup>. W. Pisarek poświęcił jedną ze swoich monografii zagadnieniu słów sztandarowych, czyli takich, które z uwagi na swą wartość denotacyjną i konotacyjną, a zwłaszcza emotywną nadają się na sztandary i transparenty. Materiałem badawczym uczynił słowa sztandarowe z lat 80. i 90. i zaprezentował zbiór 54 słów tego typu, tworzących pary opozycyjne, takie jak: „aborcja” vs „wartości chrześcijańskie”, „anarchia” vs „dyktatura”<sup>50</sup>. Językoznawcy zajmowali się także stereotypami dotyczącymi narodowości uwikłanymi w konteksty polityczne. Autorem jednej z takich prac jest J. Bartmiński, który pokazał, że wraz ze zmieniającymi się układami politycznymi zmienia się postrzeganie przedstawicieli innych narodowości<sup>51</sup>.

48 Por. J. Legomska, *PAŃSTWO, NARÓD, OJCZYŻNA w dawnej polszczyźnie. Leksykalno-semantyczny opis pojęć*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2010, s. 146.

49 Por. A. Kiklewicz, M. Wilczewski, *Innowacje semantyczne w języku polityki. Miłość w dyskursie publicystycznym*, „Język Polski” XC, z. 3, 2010, s. 167-174.

50 Por. W. Pisarek, *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*, UNIVERSITAS, Kraków 2002.

51 Por. J. Bartmiński, *Semantyka i polityka. Nowy profil polskiego stereotypu Ukraińca*, [w:] *Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury*, red. K. Ożóg,

Badania lingwistyczne dotyczące języka polityki rozwijają się żywo. Wydawane są monografie poświęcone tej problematyce, najważniejsze polskie czasopisma językoznawcze, takie jak: „Język Polski”, „Poradnik Językowy”, „Prace Filologiczne”, „Zeszyty Prasoznawcze” bardzo często publikują na swoich łamach artykuły poświęcone językowi polityki. Odbywają się sesje naukowe dotyczące tego zagadnienia, wydawane są tomy pokonferencyjne zawierające publikacje z tej dziedziny. W tym krótkim artykule została zwrócona uwaga na tematykę tych opracowań, a szczegółowo zostały omówione tylko wybrane prace. Na koniec, pisząc o perspektywach badawczych, podkreślić należy konieczność stworzenia bibliografii języka polityki on-line obejmującej wszystkie prace z tego zakresu, jakie się do tej pory ukazały. Bibliografia taka umożliwiłaby całościowy ogląd prac z zakresu języka polityki i być może stanowiłaby podstawę wytyczenia kierunków nowych badań w tym zakresie. Można przyjąć szacunkowo, że taka bibliografia obejmie kilkaset pozycji i niewątpliwie stanowić będzie cenną pomoc dla wszystkich zainteresowanych tą funkcjonalną odmianą polszczyzny. Język religijny, który po roku 1989 rozwija się równie dynamicznie, ma już swoją osobną bibliografię obejmującą lata 1945-2005, liczącą 2307 pozycji<sup>52</sup>, teraz pora na stworzenie bibliografii prac dotyczących języka polityki. Z całą pewnością politolingwistyka będzie rozwijać się nadal bardzo intensywnie i sędzę, że językoznawcy w dalszym ciągu będą prowadzić badania mieszczące się w obrębie tych kręgów tematycznych, które zostały zestawione w pierwszej części tego artykułu. Opracowania o charakterze materiałowym z tego zakresu będą podstawą rozważań teoretycznych dotyczących statusu politolingwistyki. Nadal atrakcyjny będzie dla badaczy język bieżącej polityki, a więc wystąpienia polityków, język partii politycznych czy prasy relacjonującej wydarzenia polityczne. Różnorodne zagadnienia z tego zakresu są dopiero zasygnalizowane przez badaczy, często w krótkich artykułach czy niewielkich monografiach i konieczne jest stworzenie opracowań syntetyzujących. Dotyczy

---

E. Oronowicz-Kida, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2006, s. 191-211.

52 Por. *Bibliografia języka religijnego 1945-2005*, zebrała i opracowała M. Makułowska, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej BIBLOS, Tarnów 2007.

to na przykład kształtowania się i rozwoju słownictwa politycznego i frazeologii z tego zakresu, języka polityki z poszczególnych epok historycznych, języka prasy polskiej zaangażowanej politycznie w ujęciu diachronicznym. Podstawą takich badań mogłyby być historyczne i współczesne słowniki języka polskiego oraz na przykład różnorodne teksty literackie (np. Ł. Górnickiego, P. Skarżgi, H. Kołłątaja), ale też opracowania historyczne czy teksty oratorskie o treści politycznej, teksty wyborcze dawniejsze i współczesne, różnego typu teksty propagandowe, na przykład: hasła, przemówienia, rezolucje i deklaracje, artykuły wstępne dzienników i niektóre komentarze prasowe itd. Teksty o charakterze politycznym są bardzo zróżnicowane i są podejmowane próby stworzenia ich całościowej typologii<sup>53</sup>. Należy także badać język wybitnych polityków dawnych czy obecnych i prowadzić analizy dotyczące skuteczności ich języka oraz jego wpływu na polszczyznę. Niewykluczone, że przedmiotem szerszych analiz staną się na przykład dokumenty tworzone w okresie PRL-u przez decydentów partyjnych, odezwy partyjne, język przemówień, zapisy wystąpień sejmowych. Analiza zawartości „Biuletynów Instytutu Pamięci Narodowej” pokazuje, jak ciekawe materiały badawcze, mogące stać się podstawą różnorodnych analiz językowo-stylistycznych, znajdują się w zasobach IPN-u. Na uwagę zasługują na przykład zamieszczane regularnie w tych „Biuletynach” relacje i wspomnienia zwykłych ludzi uwikłanych w wielką politykę<sup>54</sup>. Kształt językowy tych oryginalnych,

53 J. Fras w pracy *Komunikacja polityczna. Wybrane zagadnienia gatunków i języka polityki* (wydanej we Wrocławiu w r. 2005 nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego) do wypowiedzi politycznych zalicza m.in.: *exposé*, dekret, interpelację, ordynację, rezolucję, kartę praw, rotę, konstytucję, odezwę, manifest, memoriał, memorandum, orędzie, posłanie, obwieszczenie, petycję, krótki kurs, samokrytykę (por. s. 119).

54 W jednym z numerów „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej” zamieszczono listy matek z prośbami o ułaskawienie synów skazanych na karę śmierci za działalność niepodległościową kierowane do Prezydenta RP (P. Semków, *Prośby matek*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” nr 8, 2001, s. 68-70). Natomiast W. Dubiański przytacza fragmenty pism kierowanych do organów bezpieczeństwa zawierające natarczywe prośby J. Kuli o zwolnienie z pracy w Urzędzie Bezpieczeństwa i jego zaskakujące uzasadnienia tych prośb – *Zona silniejsza od UB*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” nr 6-7 (41-42), 2004, s. 99-103. Przedmiotem analiz językoznawczych mogłyby stać się też nazwy organizacji niepodległościowych

nigdy wcześniej niewyzyskanych przez językoznawców tekstów jest świadectwem psychicznego terroru, jakiego doświadczali ludzie w systemie totalitarnym.

Czyste językoznawstwo jest nauką badającą język, który jest systemem znaków i badania te dotyczą w największym uproszczeniu głównie jego gramatyki i słownictwa. Wielu współczesnych lingwistów zajmuje się też opisem związków języka z rzeczywistością zewnętrzną i stąd rozwój psycholingwistyki, etnolingwistyki, neurolingwistyki, a ostatnio też teolingwistyki i politolingwistyki. Niektórzy językoznawcy nie tylko jednak opisują rzeczywistość językową, ale też próbują na nią wpływać przez prowadzenie działań w zakresie pedagogiki językowej, ucząc zasad poprawnej wymowy, korygując błędy gramatyczne, piętnując łamanie zasad grzeczności językowej, inni natomiast aktywnie włączają się w dyskurs polityczny, negując na przykład nowomowę, inwektywy polityczne, piętnując brutalizację życia politycznego. Na uwagę zasługuje zagadnienie dotyczące wartości języka w procesie komunikowania się. Temu problemowi wiele prac poświęciła J. Puzynina<sup>55</sup>. Tego typu badania dotyczące wartości w języku, w tym w języku polityki, powinny być kontynuowane ze względu na ich wartość dla rozwoju pozytywnych postaw społecznych. Kognitywiści nie stworzyli jeszcze językowego obrazu współczesnego polityka, ale nawet bez przeprowadzenia badań można stwierdzić, że dla przeciętnego, współczesnego Polaka prototypowym politykiem jest osoba zabiegająca o swoje korzyści materialne i partyjne, pełna wrogości do innych, składająca obietnice bez pokrycia, negatywnie nastawiona do swoich wyborców. Warto więc może w tym miejscu przytoczyć słowa znakomitego poety K. Gibrana (1883-1931), który postawy polityków określa jednoznacznie:

Are you a politician asking what your country can do for you or a zealous one asking what you can do for your country? If you are

---

walczących z systemem komunistycznym, pseudonimy ich członków, teksty przez nich tworzone, np. przysięgi, odezwy, wiersze itp.

55 Por. J. Puzynina, *Słowo – Wartość – Kultura*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997 i wiele innych prac autorki na temat języka wartości.

the first, then you are a parasite; if the second, then you are an oasis in a desert<sup>56</sup> (The New Frontier).

Ten tekst K. Gibrana stanowił najprawdopodobniej inspirację do pytania z *expose* prezydenta J.F. Kennedy'ego: *Ask not what your country can do for you – ask what you can do for your country*, wygłoszonego w roku 1961<sup>57</sup>, a przetwarzanego później na najróżniejsze sposoby między innymi przez polityków i dziennikarzy na całym świecie, również w Polsce, które stanowiło niejednokrotnie inspirację do działań pozytywnych, ale też na przykład do rozliczeń z obietnic wyborczych. Pytanie to jest niezwykle nośne i wciąż od nowa prowokuje nie tylko polityków do rachunku sumienia. Wśród rozlicznych funkcji pełnionych przez język jest i funkcja sprawcza, która odnosi się do tego, że wypowiedziane słowa mogą stworzyć nową rzeczywistość. Język jest bowiem nie tylko narzędziem myślenia, ale i działania i dlatego politycy powinni zdawać sobie w pełni sprawę z tego, że ich wypowiedzi dotyczące bieżącej polityki, sytuacji ekonomicznej, oceny dotyczące innych polityków mają niekiedy znacznie większą siłę sprawczą, aniżeli podejmowane przez nich działania dotyczące ekonomii, edukacji czy służby zdrowia. Jednym z zadań badaczy zajmujących się językiem polityki jest uświadamianie politykom tego faktu<sup>58</sup>.

**SŁOWA KLUCZOWE:**

**język polityki, politolingwistyka, funkcja sprawcza języka, nowomowa, idiostyl**

---

56 W wolnym tłumaczeniu ten tekst brzmi: „Czy jesteś politykiem pytającym, co twój kraj może zrobić dla ciebie czy człowiekiem w pełni zaangażowanym, pytającym, co możesz zrobić dla swojej ojczyzny. Jeżeli jesteś tym pierwszym, jesteś pasożytem, jeżeli drugim, jesteś oazą na pustyni”, <<http://www.gibran-academy.com/blockquote.html>> (dostęp: 29.12.2010).

57 <[http://en.wikipedia.org/wiki/Inaugural\\_address\\_of\\_John\\_F.\\_Kennedy](http://en.wikipedia.org/wiki/Inaugural_address_of_John_F._Kennedy)> (dostęp: 29.12.2010).

58 Bardzo dziękuję dr. hab. W. Kajtochowi, adiunktowi Ośrodka Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego za cenne uwagi merytoryczne i bibliograficzne, które znacznie wzbogaciły mój tekst.

*Summary*

Bożena Sieradzka-Baziur, *The Language of Politics – the Present State and Possible Research Perspectives*

B. Sieradzka-Baziur's article, *The Language of Politics – the present state and possible research perspectives*, is a short overview of the achievements of Polish *politolinguistics*. The language of political communication is a functional alternation of Polish language. Linguists investigating this special alternation of language focused on the language status in many of their works. Some of the *politolinguistics* publications on the political communication focus on the specific period or type of discourse, e.g.: the Second Republic of Poland, Polish People's Republic, martial law's times, and the Third Republic; policy-makers' language, election campaigns, parliamentary speeches, political documents, political discourse of Polish newspapers, language of political parties as well as the totalitarian (newspeak) and anti-totalitarian discourse. The most prominent Polish linguists focusing on these issues are (among others): W. Pisarek, J. Bralczyk, B. Walczak, I. Kamińska-Szmaj, K. Ożóg, J. Bartmiński, and a well-known literary theory specialist—M. Głowiński. One can assume that in the future the linguists should continue already started (and mentioned in this article) research topics; it necessary, however, to write some books summarizing the existing achievements; it also important to create a typology of the political texts and bibliography of Polish *politolinguistics*.

**Bożena Sieradzka-Baziur**, doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, adiunkt w Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie, profesor nadzwyczajny w Instytucie Języka Polskiego PAN w Krakowie.